



NA STRAŻY POKOJU



Organ Komitetu Fabrycznego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej - Rady Zakładowej Dyrekcji i Zarządu Z.M.P. Zakładów Metalowych im. Gen. Wallera - Radom.

Rok 1

Radom, sobota 3 października 1953 r.

Nr 30

Rozładować ponadnormatywy

W naszym zakładzie gospodarka materiałowa pozostawia dużo do życzenia. W jednym z artykułów poruszyliśmy zagadnienie brakoróbstwa, „chomikowania“ materiałów w poszczególnych wydziałach i brak właściwego zainteresowania kierownictwa wydziału, jak również aktywność społeczno-politycznego zagadnienie gospodarki materiałowej.

Utarło się przeważnie takie twierdzenie, że „materiału nie ma“, a więc meldunek do zaopatrzenia z alarmem o materiał. Duża liczba techników i kierowników wydziałów uważa, że plan zaopatrzenia opracowany na podstawie wskaźników i planów wydziałowych jest dla zaopatrzenia, a nie dla wydziału. I tu się spotyka obojętne podejście w wydziałach, w jaki sposób materiał oddany do produkcji został wykorzystany i jaka ilość braków była wynikiem nie dostatecznej pracy wydziału.

Pracownicy wydziałowi planują materiał bez oparcia o normy zużycia, zapotrzebowują kilka razy więcej materiału, aniżeli potrzeba dla produkcji. Wy czuwa się jakby obawę, że materiału zabraknie i że trzeba planować jak najwięcej.

O czym to świadczy i jakie są tego rezultaty w zakładzie?

Otóż to świadczy o tym, że pion techniczno - inżynierski, mający u siebie plan wydziałowy nie jest pewny tego planu. Świadczy to o tym, że plan wydziałowy był rebiony nie w oparciu o normy zużycia na jednostkę produkcji, nie w oparciu o potrzebną ilość materiału, a bez troski i bez zastanowienia się jakie skutki będą miały miejsce w gospodarce zakładu na skutek błędnego planowania.

Zaopatrzenie realizuje plany wydziałowe, ale konsekwencją realizowania zaplanowanych potrzeb wydziałowych jest następująca sytuacja:

W materiałach pomocniczych posiadamy ponadnormatyw na miliony złotych, składający się z materiałów, które możemy uzyskać w każdej chwili, a materiały te leżą od 9 miesięcy i pobierane jedynie w nieznacznych ilościach.

I tak np. w materiałach pomocniczych posiadamy dziesiątki pozycji stali narzędziowych, szybko tnących, dotychczas w kilku zaledwie procentach od początku roku wykorzystanych.

Na rok 1953 zaplanowano 3 tysiące kg materiału, którego 1 kg wynosi powyżej 50 zł. Zużyto przez 9 miesięcy około 100 kg. Zamówienie na tenże sam materiał do zrealizowania w br. jest na dalsze 2 tys. kg. Według obliczeń wspomnianego materiału wystarcza nam na 34 lata...

Ten arcy szkodliwy przykład gospodarki na naszym zakładzie nie jest odosobniony i możemy przytoczyć takich cytowań dzieł i więcej. Kiedy zapytujemy zainteresowane wydziały, czy zrewidowały ilości i czy zużytkują materiały, twierdzą oni, bez głębszego zastanowienia się, że zużytkują powyższy materiał.

Czy to nie absurd? Więcej — to bezmyślność.

W narzędziach produkowanych w zakładzie sytuacja nie przedstawia się lepiej. W ostatnim okresie znowu powtarzają się wypadki produkcji narzędzi nieplanowanych.

Stwierdzono zjawisko, na podstawie obliczeń, że z miesiąca na miesiąc, a w szczególności w 2 ostatnich miesiącach, za setki tysięcy złotych zostało wyprodukowanych narzędzi, pomimo, że normatyw na narzędzia został już przekroczony.

Rezultat tego taki, że znów miliony złotych w narzędziach, uchwytach i sprawdzianach, zaliczając pretensje podwyższenia normatywu — zostały zamrożone. Bez troski leżą sobie odebrane narzędzia, obciążające zapasy ponadnormatywne na duże sumy, nadające się na szmelc, z adnotacją „szmelc do wykorzystania“.

Zebrani na I-szej konferencji partyjno - technicznej delegacji, po wysłuchaniu referatu sprawozdawczego, oraz dyskusji stwierdzają, że zakładowa organizacja partyjna Zakładów Metalowych, oraz kierownictwo zakładu w okresie przygotowań do konferencji uzyskało wiele cennych zdobyczy ekonomicznych i politycznych, do których należy:

Zacieśniła się więź partii z masami, co uwidoczniło się przez pełny udział załogi zakładów w przygotowaniach do konferencji, na wybitnym powięk-

Najwyższy czas by wytypowali do pracy odnośnie narzędzi określili swoje stanowisko w tej sprawie, co będzie dużym plusem — do rozładowania ponadnormatywów.

Pomimo zarządzeń dyrektora naczelnego wydanych na podstawie zarządzenia CZPUM, a dotyczącego rozładowania materiałów ponad normatywnych, kilka wydziałów poważnie uczestniczących w procesie rozładowania tych zapasów, nie wykonało swego zadania. Wierzymy, że najbliższe dni będą odgłosem konkretnej pracy tych wydziałów.

Większą operatywność winien wykazać przy akcji rozładowania ponadnormatywów wydział HZ w ten sposób, by każde złecenie było jak najszybciej zrealizowane i zafakturowane.

Przedsiębiorstwo nasze, w którym przedstawia się jak wyżej gospodarka zamrożenia środków obrotowych, nie ma możliwości realizacji warunku niezbędnego w przedsiębiorstwie socjalistycznym, jakim jest przyspieszenie obiegu środków obrotowych. Kierownicy wydziałów i cały aktyw społeczny polityczny winien żyć i walczyć o dobrą gospodarkę materiałową zakładu.

Komisja powołana do rozładowania nadmiernych zapasów ponadnormatywnych winna się spotkać z pomocą zainteresowanych kierowników i sekretarzy organizacji oddziałowych, by tę szkodliwą dla zakładu sytuację i całej gospodarki socjalistycznej w Polsce doprowadzić do pozytywnych rezultatów.

MGR. ST. BAK-DZIERŻYŃSKI

W DNIU ŚWIĘTA NARODOWEGO CHIN

W dniu 1 października minęła IV rocznica proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej. Przez powstanie Chińskiej Republiki Ludowej na Dalekim Wschodzie świat kapitalistyczny utracił poważne pozycje, wskutek czego nigdy już nie zdobędzie swojej równowagi.

Państwa kolonialne i zależne poraż wtóry przekonali się, że można stworzyć wolne i demokratyczne państwo ludowe. Ma to wielki wpływ na walki narodowo-wyzwoleńcze w koloniach i krajach zależnych, które z każdym rokiem przybierają na sile.

Naród polski z narodem chińskim łączą więzy przyjaźni. Nigdy w historii oba nasze narody nie były zbliżone tak, jak obecnie. W okresie międzywojennym, prasa burżuazyjna karmiła naszych czytelników „złotym niebezpieczeństwem“, a prawdziwych wiadomości było brak. Docierały do nas fragmentaryczne wiadomości o życiu narodu chińskiego, o nędzy panującej wśród kulisów chińskich. Ale nie zapoznawały one z życiem narodu chińskiego. Do piero dziś zaistniały warunki zbliżenia obu narodów, tak na odcinku gospodarczym, jak i kulturalnym.

Z okazji święta narodowego Chin załoga naszych zakładów przesyła narodowi chińskiemu gorące życzenia pomyślnego zakończenia Planu 5-letniego. Wyrażamy niezłomną nadzieję, że naród chiński, pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin, na czele z jej wodzem MAO-TSE-TUNGEM, zwycięsko zbudują nowy, sprawiedliwy ustrój, zapewniający narodowi chińskiemu lepsze i szczęśliwsze życie.

(maw)

Uchwała I-ej Zakładowej Konferencji Partyjno-Technicznej Zakładów Metalowych im. Gen. Wallera w Radomiu

Zebrani na I-szej konferencji partyjno - technicznej delegacji, po wysłuchaniu referatu sprawozdawczego, oraz dyskusji stwierdzają, że zakładowa organizacja partyjna Zakładów Metalowych, oraz kierownictwo zakładu w okresie przygotowań do konferencji uzyskało wiele cennych zdobyczy ekonomicznych i politycznych, do których należy:

Zacieśniła się więź partii z masami, co uwidoczniło się przez pełny udział załogi zakładów w przygotowaniach do konferencji, na wybitnym powięk-

szczeniu szeregow partyjnych przez wstępowanie do partii czolowych racjonalizatorów, przewodników pracy, inżynierów i techników.

Wzmocniła się kierownicza rola partii, czego dowodem jest realizowanie przez całą załogę hasel i wytycznych podanych przez partię oraz przez masowy udział całej załogi w realizacji wytycznych do konferencji partyjno - technicznej.

Wprowadzenie nowych metod pracy i objęcie nim 44 proc. członków załogi świadczy o systematycznie prowadzonej pra-

cy masowo politycznej oraz aktywności Rady Zakładowej.

Objęcie współwładnictwem pracy 81 proc. załogi świadczy o wzroście świadomości klasy robotniczej zakładu, o bojowości tej klasy. Jest to dowodem właściwej pracy masowo - politycznej agitatorów, grupowych partyjnych, związkowych i młodzieżowych.

Wykonanie 100 proc. tematyki przez większość wydziałów do konferencji partyjno - technicznej świadczy o sprężystości i żywotności organizacji partyjnej w naszym zakładzie.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Uchwała I-szej Zakładowej Konferencji Partyjno-Technicznej Zakładów Metalowych im. Gen. Waltera w Radomiu

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Zorganizowanie szkolenia ideologicznego w gminach i wsiach skupiających dużą ilość pracowników dojeżdżających do zakładu, podniosło świadomość polityczną tych robotników, przy czyniło się do przekształcenia ich na świadomych współwłaścicieli socjalistycznego przedsiębiorstwa, podniosło ich wydajność pracy, przyczyniło się do wykonania planów produkcyjnych.

Znaczna poprawa socjalistycznej dyscypliny pracy w stosunku do roku 1952 jest wynikiem zastępowania kar administracyjnych za wykroczenia w stosunku do ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy, przez pracę masowo - polityczną, prowadzoną przez oddziałowe organizacje partyjne, rady oddziałowe i ZMP.

Obniżenie procentu braków o 6,9 proc. jest efektem wzrostu kwalifikacji zawodowych załogi podniesionych dzięki wprowadzeniu systematycznego szkolenia zawodowego, zrozumienia przez załogę szkodliwości braków robotstwa, opanowania procesów technologicznych i zrozumienia załogi, że poraż pierwszy w historii pracują dla siebie w przedsięwzięciu socjalistycznym, które jest własnością całego narodu.

Jednym z największych osiągnięć organizacji partyjnej Zakładów Metalowych jest właściwie postawiona praca organizacji partyjnej na odcinku ZMP. Dzięki właściwemu ustawieniu zakładowej organizacji ZMP, organizacja ta ma bardzo duże osiągnięcia w wykonawstwie planów produkcyjnych, zajęła czołowe miejsce wśród wszystkich organizacji masowo politycznych w zobowiązaniach podejmowanych dla uczczenia konferencji partyjno - technicznej. Podczas korygacji norm członkowie ZMP wskazywali na tkwiące rezerwy w nermie czasowej na poszczególnych operacjach. Dzięki takiej pracy organizacja ZMP wychowała wielu przodowników pracy i racjonalizatorów, z których najlepsi wstępowali w szeregi partii.

W okresie przedkonferencyjnym zacieśniono więź współpracy z personelem inżyniersko - technicznym. Dzięki temu duża ilość inżynierów i techników aktywnie włączyła się do akcji przygotowawczej do konferencji partyjno - technicznej. Wykonanie planów produkcyjnych przez szereg wydziałów na dzień konferencji, to dowód skupienia się załogi zakładu wokół organizacji partyjnej, realizowanie rzuconych przez nią haseł, to dowód

wzrostu kierowniczej roli partii wśród całej załogi zakładu.

Pomimo tych wielkich osiągnięć uzyskanych dzięki konferencji partyjno - technicznej, za równo organizacja partyjna, jak i kierownictwo zakładu nie wykenaty i nie usunęły całego szeregu bolączek i braków, które poważnie hamują wykonawstwo planów produkcyjnych, podrażają koszty własne, utrudniają w dużym stopniu rozwinięcie twórczej inicjatywy mas.

Kierownictwo zakładu i organizacja partyjna nie były się dostatecznie o zapewnienie rytmiczności produkcji, w rezultacie czego plany produkcyjne wykonywane są przy użyciu dużej ilości godzin nadliczbowych, co w miesiącu sierpniu było przyczyną poważnego przekroczenia funduszu płac.

Procent braków mimo znaczne go obniżenia w okresie przedkonferencyjnym jest w dalszym ciągu za wysoki, jak również za mało jest obniżenia kosztów własnych w stosunku do zaplanowanych. Za małą aktywność w pracy organizacji SIMP, jest wynikiem zbyt późnego zainteresowania się SIMP-em przez organizację partyjną i kierownictwo zakładu.

W związku z powyższym:

— Dyrekcja Zakładów Metalowych przy pomocy Komitetu Fabrycznego wyda niezwłocznie za rządzenie odnośnie poprawy rytmiczności produkcji, przez zapewnienie właściwego planowania operatywnego i kontroli operatywnej produkcji. Zarządzenia te winny również obejmować polecenia kontynuowania, rozszerzenia i ulepszenia wszystkich wprowadzonych w okresie przed konferencją nowych procesów technologicznych, a w szczególności ejanowania narzędzi, chromowania sprężarek, metalizację natryskową, jak również formy zapewnienia maksymalnej pomocy technicznej racjonalizatorom i nowatorom produkcji.

— Pod kierownictwem Komitetu Zakładowego w oparciu o oddziałowe organizacje partyjne, związkowe i młodzieżowe, kierownictwo zakładu rozpracuje formy zmierzające do dalszego obniżenia kosztów własnych rozładowania zapasów ponadnormatywnych, oraz poprawy innych wskaźników techniczno - ekonomicznych.

— Organizacja partyjna i kierownictwo zakładu wzmogą walkę o dalszą obniżkę procentu

braków bezpośrednio na miejscach ich powstawania, tj. na stanowiskach maszynowych i ręcznych, poprzez egzekutywy oddziałowych organizacji partyjnych, grupowych partyjnych, związkowych i młodzieżowych.

— Komitet Zakładowy poprzez pracę polityczną pomoże kierownictwu zakładu w pogłębieniu osiągnięć na odcinku realizowania skorygowanych norm, stałaby wydajność pracy wzrastała, na równoczesnym obniżeniu kosztów własnych i podnoszeniem się zarobków pracowników.

— Komitet Zakładowy, organizacja związkowa, jak również czynnik techniczny w zakładzie poprzez pracę masowo polityczną o pomoc techniczną pogłębiać będzie istniejące metody pracy. Z jednoczesnym rozwijaniem tychże na wydziałach, stanowiskach, na których dotychczas takowe nie istnieją. Popularyzować należy wszelkimi formami towarzyszy, którzy pracują nowymi metodami i uzyskują najlepsze wyniki w pracy.

W celu zacieśnienia więzi z personelem inżyniersko - technicznym, Egzekutywa Komitetu Fabrycznego wspólnie z dyrekcją będzie wysłuchiwała raz na kwartał sprawozdań z działalności SIMP-u, oraz udzielała konkretnych wskazówek w celu ożywienia pracy tej organizacji.

Komitet Zakładowy, oddziałowe organizacje partyjne oraz organizacja SIMP udzieli kobietom jak najdalej idącej pomocy w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych oraz na odcinku racjonalizacji.

Młodzież nasza w okresie przygotowań dała wiele wysiłku i twórczej pracy. Wiele osiągnięć zawdzięczamy naszej bohaterkiej młodzieży, która nie szczędziła trudu, by zakład nasz postawił na wyższym poziomie. Komitet Zakładowy otoczy szerególną opieką organizację młodzieżową i pomoże jej utrwalić i pogłębić osiągnięte zdobycze.

Wzrost ilości zgłoszeń, jak również liczba racjonalizatorów świadczą o tym, że pierwsze przeszkody na tym odcinku zostały przełamane, a warunki dla należytego rozwoju ruchu wynalazczości w naszym zakładzie zostały wypracowane. Komitet Zakładowy i kierownictwo zakładu, SIMP, organizacje związkowe i młodzieżowe otoczą szczególną opieką ruch racjonalizacji, nieś będą pomoc organizacyjną i techniczną.

W trosce o człowieka pracy Komitet Fabryczny wraz z oddziałowymi organizacjami partyjnymi i związkowymi wzmogą pracę idącą w kierunku podniesienia stanu bezpieczeństwa i higieny pracy zakładu. Kierownictwo wydziałów oraz średni nadzór usunie i zabezpieczy miejsca pracy i maszyny, które mogą grozić życiu pracownika.

W związku ze stałym wzrostem nacisku agentur imperialistycznych w postaci WRN-owskich i innych, należy zaostrzyć czujność rewolucyjną, demaskować elementy wroga, które usiłują przeszkadzać w umocnieniu sił naszej Ludowej Ojczyzny.

Na bazie podstawowego prawa socjalizmu „zaspakajania materialnych i kulturalnych potrzeb wciąż narastających” udostępnić należy załogę tanie i pożywne posiłki poprzez rzbudowę i dobrą gospodarkę majątkiem rolnym Wośniki, jako zaplecza aprowizacji naszego zakładu. Rozbudowanie sieci punktów usługowych, oraz kiosków i bufetów na wydziałach. Komitet Zakładowy wraz z administracją i Radą Zakładową poczyni starania o zwiększenie puli mieszkaniowej dla pracowników zakładu.

Pierwsza konferencja partyjno - techniczna zobowiązuje Komitet Zakładowy, kierownictwo zakładu do ugruntowania i rozszerzenia osiągnięć uzyskanych w okresie przed konferencyjnym, dalszego rozszerzenia współzawodnictwa pracy, nowych metod pracy, zwiększenia wydajności, dalszej poprawy dyscypliny pracy.

Organizacja partyjna Zakładów Metalowych udzieli maksymalnej pomocy dyrekcji zakładu w rozszerzeniu i ugruntowaniu osiągnięć przedkonferencyjnych.

Jednym z naczelných zadań, zarówno organizacji partyjnej, jak i kierownictwa zakładu w okresie po konferencji partyjno - technicznej jest utrzymanie i powiększenie dotychczasowego tempa produkcji oraz ugruntowanie uzyskanych osiągnięć.

Pełne zrealizowanie przez organizację partyjną i kierownictwo zakładu uchwał konferencji przyczyni się do podniesienia świadomości załogi na wyższym poziomie, co zapewni wykonanie planu rocznego i przedterminowe wykonanie wielkiego Planu 6-letniego.

Niech żyje bohaterska klasa robotnicza budująca socjalizm.

Głosy w dyskusji

Kobieta racjonalizator

Stanisława Zygunt, czelowa wśród kobiet racjonalizatorka naszego zakładu powiedziała:

Mogę być dumna, że dziś jako kobieta mogę brać udział razem z wami w obradach na naszej konferencji. Doszłam do tego nie tak łatwo. Pracowałam ciągle nad sobą. Dzięki temu, że uczęszczałam na kursy zawodowe i podnosiłam swoje kwalifikacje zawodowe, mogłam osiągnąć wyniki i stać się racjonalizatorem.

Dziś razem z mężczyznami mogę pracować nad ulepszeniem naszej produkcji.

Razem z wami dziś potępiam zbrodniczą działalność biskupa Kaczmarka, który wraz ze swoją szajką szpiegowską chciał zniszczyć to co budujemy.

Pragnę dziś na tej konferencji złożyć podziękowanie partii, że pomogła mi podnieść swoje kwalifikacje i stać się racjonalizatorem i nowatorem produkcji.

Więcej uwagi dla młodzieży

Patrzac na osiągnięcia młodzieży w akcji przygotowań — mówi tow. *Plachecki* — przypominają się słowa tow. Bieruta „*Taka będzie Polska, jaką wy młodzie zbudujecie*“. Młodzież biła się o prawo pierwszeństwa w akcji przygotowań, by być wiernym pomocnikiem partii.

Istotnie młodzież dała duży wkład w przygotowania do konferencji. Zdolaliśmy zmobilizować naszą młodzież na bazie spotkania z młodzieżą radziecką wznoszącą Pałac Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie. Spotkanie to przyczyniło się do zacieśnienia przyjaźni z młodzieżą radziecką i wzmogło pracę na odcinku produkcji.

Mimo nowych osiągnięć popełniliśmy szereg błędów w tej akcji. Do poważniejszych zaliczyć należy aktywność w naszej pracy. Uwidoczniło się to przy podejmowaniu zobowiązań. Podejmowało się zobowiązania z różnych okazji, a nie kontrolowało się ich wykonania. Wskutek tego były wypadki, że raz podjęte zobowiązania, a nie zrealizowane były podejmowane po raz drugi. Gdyby były podejmowane długofalowe zobowiązania, można by tego uniknąć.

Mówiąc o opiece Komitetu Zakładowego nad organizacją młodzieży — mówca stwierdził — że Komitet Zakładowy dostatecznie interesuje się pracą ZMP, ale natomiast ma mało interesującą się tą pracą oddziałowe organizacje partyjne na wydziale TM 1, TP 3, TP 10. Egzekutywy tych organizacji oderwały się od pracy z młodzieżą. Sekretarze tych organizacji pilnowali pracy wyłącznie swoich członków, co nie jest słuszne.

Młodzież jest pełna zapału, ale sam Zarząd Zakładowy ZMP nie jest zdolny otoczyć ją wszechstronną pomocą. Dlatego też pomoc oddziałowych organizacji partyjnych jest konieczna.

Na bazie tych niedociągnięć będziemy przełamywać trudności i będziemy się starali być godnymi pomocnikami partii.

Szkoły stachanowskie dają wyniki

Tow. *Siewierski*, nastawiacz wydziału TP 8 podkreślił konieczność szkolenia zawodowego. Brygada jego nie mogła nigdy wykonać planu, nie mówiąc już o realizacji

podjętych zobowiązań. Powodem tego były niskie kwalifikacje robotników. Jeżeli np. jeden z nich zachorował, drugi nie umiał go zastąpić.

W okresie przygotowań do konferencji zorganizowano na jego kolunnie szkołę stachanowską. Po ukończeniu tej szkoły brygada jego wykonała plan miesięczny w 104 proc. Plan miesiąca września wykonano na dzień konferencji. Szkolenie zawodowe spowodowało także znaczne obniżenie procentu braków.

Równocześnie tow. *Siewierski* jako grupowy partyjny opowiada o pracy uświadamiającej i propagandowej nad upowszechnieniem metody tow. Saja. W czasie przygotowań do konferencji najlepsi robotnicy, racjonalizatorzy wstąpili do partii — co jest oznaką wzrostu autorytetu naszej organizacji partyjnej.

Kończąc swe przemówienie tow. *Siewierski* wezwał brygady ze swego wydziału do współzawodnictwa o tytuł najlepszej brygady pod względem jakości produkcji.

Kobiety zdały egzamin...

Tow. *Janina Jastrzębska*, przewodnicząca Rady Kobięcej podkreśliła wkład kobiet do przygotowań do konferencji. Kobiety naszego zakładu brały udział za równo w przygotowaniach samej konferencji jak i zobowiązaniach i w ruchu racjonalizatorskim. O tym, że kobiety pod kierownictwem partii dały wkład w przygotowania do konferencji świadczą następujące dane.

Udział kobiet we współzawodnictwie stanowił 87 proc. w stosunku do zatrudnionych, podczas gdy przedtem brało udział we współzawodnictwie tylko 40 do 50 proc. kobiet. Świadczy to o dobrej pracy masowo politycznej prowadzonej wśród kobiet.

Nowymi metodami pracy „*Ja nie wypuszczę braku*“ i innymi pracuje 12 proc. pracujących w naszym zakładzie kobiet.

W akcji przygotowań do konferencji kobiety złożyły 16 wniosków racjonalizatorskich.

Szereg kobiet stanęło do pracy na stanowiskach i pracują na równi z mężczyznami. Coraz większy jest zapał wśród kobiet do podnoszenia swoich kwalifikacji. Trzeba, aby ten zapał nie ostygł. Trzeba, aby pracą kobiet zajął się więcej niż dotychczas personel inżynieryjno-techniczny i udzielał im pomocy.

Nowe metody zwiększają wydajność pracy

Tow. *Aleksander Szary*, pracownik wydziału TP 1 omówił na wstępie położenie klasy robotniczej w Polsce międzywojennej, kiedy robotnik był wyzyskiwany w nieludzki sposób przez wyzyskiwaczy. Przypomniał o stałym wzroście bezrobocia i nędzy wśród mas pracujących na terenie Radomia.

Przeciwstawiając tę sytuację w obecnym okresie, nadmienił, że dużo od tego czasu się zmieniło. Ta niepewność jutra minęła bezpowrotnie. Każdy posiada pracę i ma ją zagwarantowaną na mocy Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Mówiąc o nowych normach, stwierdził, że stare normy były niesłuszne dlatego, że niejednokrotnie robotnik kwalifikowany zarabiał mniej od robotnika nie wykwalifikowanego. Umieliśmy przekonać naszych pracowników o słuszności wprowadzenia nowych norm jako podstawy dalszego rozwoju. W celu zwiększenia wydajności pracy wprowadziliśmy w naszym wydziale metodę *Zandarowej* na kilku stanowiskach, która daje dobre wyniki w naszej pracy.

Okrzepla praca oddziałowej organizacji partyjnej

Tow. *Bolesław Pawlikowski*, sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej wydziału NK zabierając głos w dyskusji, obrazuje stosunki, jakie panowały na wydziale w chwili ogłoszenia uchwały Komitetu Fabrycznego o zorganizowaniu konferencji. Organizacja była słaba, członkowie mieli krótki staż partyjny. Współpraca z kierownictwem przedstawiała się także nieszczególnie. Wobec takiego stanu rzeczy, zadawano sobie pytanie, kto pokieruje całą pracą przygotowawczą?

Jednak dzięki kilku ofiarnym towarzyszom, gazecie zakładowej, która często zamieszczała artykuły mobilizujące, przekonaliśmy się o słuszności zorganizowania konferencji. Naczelnym zadaniem jakie sobie postanowiliśmy, to złożenie jak największej ilości wniosków racjonalizatorskich. Na tym polu osiągnęliśmy duże sukcesy. Nie poszło to oczywiście tak łatwo. Niektórzy kierownicy złożywszy wniosek, uważali, że praca ich się skończyła. Nie pomagali w opracowaniu wniosków robotnikom, nie mobilizowali ich, nie potrafili zrozumieć, że robotnicy mają dużo pomysłów, które przy pomocy sił fachowych mogą być zrealizowane. Jednak praca olbrzymiej większości załogi, grupowych partyjnych jak tow. *Żurka, Karolika* — dała wyniki, iż tematykę konferencyjną wykonano w 125 proc.

Osiągnięcia na odcinku racjonalizacji

Głos zabiera tow. *Walenty Rolski* z wydziału TP 7. Na wstępie mówca w krótkich słowach omawia ruch racjonalizatorski i nowatorski na swoim wydziale. **Ruch ten — stwierdza Rolski — rozwinął się na szeroką skalę szczególnie w okresie przygotowań do konferencji partyjno-technicznej. Dał on już poważne osiągnięcia i sukcesy. Wprowadzono na wielu operacjach nowe, postępowe metody pracy m.i. Korabielnikowej, Zandarowej i Saja.**

W zakończeniu mówca przechodzi do zagadnienia usprawnień i stwierdza, że dały one na tym wydziale 447 tys. zł oszczędności.

Krytyka i samokrytyka...

Z kolei zabiera głos tow. *Józef Dziwerek*, również z wydziału TP 7. Mówi on o wykonawstwie planów produkcyjnych i stwierdza, że najważniejszym czynnikiem jest tu człowiek.

W następnych słowach przechodzi do oceny krytycznej swe

go wydziału. Szczególnie podkreśla okres pracy wydziału w pierwszym kwartale, kiedy to plany produkcyjne nie były w ogóle wykonywane, na skutek złej organizacji i planowania. Winę za taki stan rzeczy należy przypisać wyłącznie ówczesnemu kierownictwu.

Obecnie — stwierdza mówca — sprawy mają się inaczej. Nawiązano ścisłą współpracę z wydziałami pomocniczymi i organizacjami politycznymi, która dała wspaniałe rezultaty. Dziś nie ma już wypadku, żeby plan nie został wykonany.

W zakończeniu tow. *Dziwerek* podkreśla, że drogą i motorem usprawnienia pracy oraz usunięcia błędów było stosowanie na codzień rzeczowej i słusznej krytyki i samokrytyki.

Wydział TP-9 zmienił swoje oblicze

Tow. *Łagowski*, racjonalizator z wydziału TP-9 zabierając głos w dyskusji, nawiązuje do tej części referatu, w której była mowa o dużym procencie braków na wydziale TP-9.

Wydział ten jest tym wydziałem, gdzie brak uzależniony jest przede wszystkim od pracownika, od stopnia jego uświadczenia, jego kwalifikacji. Urządzenie techniczne odgrywa tu mniejszą rolę. Niestety, kierownictwo wydziału do zagadnień braków podchodziło początkowo w sposób administracyjny. Dopiero energiczna postawa egzekutywy i sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej tow. *Serafina* spowodowała, że przeprowadzono wśród pracowników szeroką pracę uświadamiającą. Przeszkolono cały szereg pracowników na kursach szkolenia zawodowego, opracowano specjalne instrukcje na poszczególne stanowiska pracy. Organizowano często odprawy z udziałem pracowników innych wydziałów. Nad przygotowaniem do konferencji czuwała i kierowała oddziałowa organizacja partyjna. Zacieśniła ona swą więź z masami bezpartyjnych, co uwidoczniło się w szerokim udziale pracowników inżynieryjno-technicznych w przygotowaniach do konferencji. Wydział TP-9 zmienił swoje oblicze w okresie przygotowawczym.

WYKONALI PLAN III KWARTAŁU

Pracownicy wydziału TM 2 doceniając znaczenie konferencji partyjno - technicznej wykonali plan III-go kwartału w dniu 15 września w 107 proc.

Wyróżnili się tacy pracownicy jak *Gozydra, Słomka, Wydra, Dawidowicz, Klinicki, Mordka* i wielu innych.

Przed Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W dniu 21 bm. odbyło się w sali konferencyjnej naszych zakładów posiedzenie aktywu TPPR. Posiedzenie to odbyło się przy współdzielnym sekretarza Komitetu Zakładowego tow. Trzepałki i dyrektora naczelnego, tow. Kazimierza Jackowskiego, przewodniczącego zarządu zakładowego TPPR, tow. Kozłowski. Na posiedzeniu tym został wybrany komitet obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. W skład

komitetu weszli tow. Julian Trzepałka, jako przewodniczący i jako członkowie: tow. tow. dyrektor K. Jackowski, W. Kaczorowski, W. Maj, J. Jurczak, J. Jastrzębska, S. Smolarski, J. Grudziel, A. Piastowicz i St. Kozłowski.

Komitet TPPR powołał następujące sekcje: organizacyjną w składzie 7 osób, propagandowo-dekoracyjną — 9 osób, odczytowo - imprezową — 7 osób.

Sekcje wybrały ze swego grona przewodniczących i sekretarzy i przystąpiły do pracy.

BIBLIOTEKA JEST, ALE KSIĄŻEK... MAŁO

W naszym Domu Kultury jest biblioteka. Jest ona jednak za mała w stosunku do potrzeb naszych pracowników i nie jest systematycznie uzupełniana.

Chcemy mieć w naszej bibliotece większy wybór niż dotychczas.

Sądymy, że odpowiednie czynności zajmą się tym zagadnieniem i spowodują sprowadzenie świeżych książek. Na co czekają pracownicy zakładu. Zwłaszcza, że zbliża się okres zimowy.

S P O R T

NIESPODZIANKA W ŁODZI

W niedzielę, 27 bm. Stal rozegrała w Łodzi spotkanie piłkarskie z tamtejszym KS. „Wiśniarz” w ramach rozgrywek o awans do III Ligi. Mecz zakończył się nieoczekiwanym wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Tak więc Stal straciła już drugi punkt na terenie Łodzi.

Wśród sympatyków i stałych bywalców na meczach piłkarskich znane jest powiedzenie: „piłka jest okrągła”. Ma to oznaczać, że nigdy nie można przed meczem mówić o jego wyniku, że piłka nie zawsze toczy się tam, gdzieby tego chcieli kibice, a nawet zawodnicy. Powiedzenie to znalazło najlepsze potwierdzenie w niedzielnym meczu. Trudno byłoby znaleźć kibica, który by miał wątpliwości co do wygranej naszej drużyny. Niestety nie przywieźliśmy z Łodzi wygranej. W zamian za to przywieźliśmy poważnie kontuzjowanego Kowalskiego. Kontuzja ta, to owoc brutalnej gry prowadzonej przez zawodników Łodzi. Winę za to ponoszą sędziowie, którzy nie potrafili i nie chcieli należycie poprowadzić gry. Dowodem tego są odgwiszane na naszą niekorzyść około 30 rzutów spalonych, co dla kogoś mającego pojęcie o piłce wydaje się wprost niemożliwe.

Trzeba jednak przyznać, że atak nasz nie wykorzystał kilku sytuacji podbramkowych. Jedyną bramkę dla naszych barw zdobył Edward Strzecha.

Widzów bardzo mało.

Pi.

Mistrzostwa Polski w tenisie ZKS Stal

Tenisistów Stali Radom uczestniczyli w centralnych mistrzo-

stwach Polski ZS Stal w Stalowej Woli, gdzie odnieśli szereg poważnych sukcesów.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje wicemistrzyni Polski juniorek Szmitówna, która według opinii fachowców (m. in. Jędrzejowskiej), posiada najbardziej ofensywny styl gry, czyni szybkie postępy, rokując jak najlepsze nadzieje na przyszłość. **Zajęcie przez nią trzeciego miejsca w tak silnej konkurencji za Jędrzejowską i Ryczkówną wystawia jej najlepszą notę.**

W grze mieszanej Szmitówna — Filipek zakwalifikowali się do półfinału, po zwycięstwie nad dobrą parą ze Stalinogrodu Burkowa — Bratek 6:3, 6:4. Był to naprawdę pokaz skutecznej gry ze strony radomian. W grze o wejście do finału ulegli parze Ryczkówna — Licis 6:3, 6:3. Filipek — Słomski w grze podwójnej po bardzo dobrej grze wygrali z mistrzami polski juniorów Gąsiorek — Ditrych 7:5, 14:12, kwalifikując się do półfinału, gdzie w grze następnej przegrali z renomowanymi przeciwnikami. W grach pojedynczych Filipek zajął ogólnie 7-me miejsce, mając m. in. bardzo dobre spotkanie z „rutyniarzem” Bratkiem 3:6, 7:9, Słomski uzyskał 8-me miejsce bijąc znanego z mistrzostw Polski juniorów Gąsiorek Stal Poznań 4:6, 7:5, 6:4.

Występ młodych tenisistów Stali Radom, którym towarzyszył trener Zieliński, należy uważać za bardzo udany, a osiągnięte przez nich wyniki stawiają ich w czołówce tenisistów całego zrzeszenia Stali. (z)

W tym celu zostaną zorganizowane 3 odczyty ogólnozakładowe w Domu Kultury, na które zapraszamy naszą załogę. Odczyt „Z tradycji przyjaźni polsko-radzieckiej” odbędzie się w dniu 7.X. br. o godzinie 15-tej. Wygłosi go tow. W. Maj. Odczyt „Wielkie budowle komunizmu” odbędzie się w dniu 14.X. br. Wygłosi go tow. Stanisław Bąk-Dzierżyński. Odczyt „Nauka i technika w służbie produkcji w Związku Radzieckim” odbędzie się w dniu 23.X. br. wygłosi tow. Józef Dziwerek.

Oprócz tych trzech centralnych odczytów zostanie przeprowadzonych 30 pogadanek o różnej tematyce na wydziałach produkcyjnych i kołach TPPR. W tematyce tych pogadanek są przewidziane nowe metody pracy radzieckich stachanowców i inne.

W celu zapoznania naszej załogi z literaturą i prasą radziecką oraz udostępnienia jej nabycia, będą zorganizowane stoiska z książkami i gazetami.

Redaktorzy gazetek ściennych winni przystąpić do opracowania gazet poświęconych tematyce Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Projektowana jest także wycieczka do Warszawy w celu zwiedzenia Pałacu Nauki i Kultury, a również wspólne wycieczki do kina i teatru na filmy i sztuki radzieckie.

Nasz Dom Kultury urządzi wieczornicę pieśni, poezji i tańca radzieckiego, na którą zaprasza załogę.

W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej zostaną zorganizowane 4 kursy języka rosyjskiego. Jest to bardzo ważne dla naszych pracowników dlatego, że ułatwi im to korzystanie z radzieckiej literatury technicznej. Przypuszczamy, że chętnych nie zabraknie.

Na zakończenie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej jest przewidziana centralna akademicka, gdzie w części artystycznej Dom Kultury wystawi wyjątki ze sztuki „Opowieść o prawdziwym człowieku” Polewoja.

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej winien być wykorzystany w celu doprowadzenia do końca akcji amasowania szeregów TPPR w naszym zakładzie. Akcja ta polega na tym, aby szeregi TPPR wzrosły w tym czasie o 25 proc. Ambicją każdego związkowca, młodzieżowca, winno być wstąpienie w szeregi TPPR-u.

Winien wzrosć kolportaż pism radzieckich „Przyjaźń” i „Wolność” i innych także o 25 proc.

Sądymy również, że załoga godnie uczci dzień rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, która stała się przełomowym wydarzeniem w historii klasy robotniczej całego świata.

(maw)

CZY WIECIE, ŻE...

...największym powodzeniem w czasie przerw w obradach cieszył się bufet.

Szybka i uprzejma obsługa, oraz estetycznie udekorowana sala bufetowa dodawały apetytu.

* * *

...duże zainteresowanie przybyłych wywołały stoiska Klubu Racjonalizacji działu TG-P i TM 1. Przy aparacie elektroiskrowego utwardzania narzędzi spotykamy Feliksa Jastrzębskiego, autora naszych artykułów technicznych.

Wiadomo — fachowiec.

* * *

...wybitnego pecha miał fotograf Włodarkiewicz do wiceministra Kopczyńskiego, którego chciał uwiecznić na kliszy w czasie jego przemówienia.

Po 2 nieudanych próbach, gdy wreszcie błysnęło światło, uśmiechnięty Minister powiedział: „Nareszcie się udało.”

Jak mówi przysłowie: Do 3-cho razy sztuka.

* * *

...gdy Minister poruszał zagadnienie braków, pękła z hukiem butelka wody gazowej.

Nawet butelka zawstydziła się brakorobów.

* * *

...tłumnie odwiedzany był pokój sekretariatu ZKS Stal, gdzie była wystawiona kronika Klubu oraz liczne proporzyczki, puchary i dyplomy, zdobyte przez naszych zawodników.

* * *

...serdeczne brawa zebrała delegacja dzieci z przedszkola, która z życzami zebrałym owocnym obrad oraz przyrzekała grzeczność wszystkim dzieci.

W czasie ustawiania się przed Prezydium, jedna z dziewczynek starała się wprowadzić wśród swych rówieśników porządek przy pomocy trzymanego w ręku bukietu kwiatów.

Energiczna niewiasta.

* * *

...w czasie występów artystycznych jakiś zapalny elektromotór wywoływał najrozmaitsze efekty świetlne. Często zapalały się na sali światła, by za chwilę gasnąć w porze namniej odpowiedniej.

Najwidoczniej miało to na celu pomóc członkom zespołu w ich produkcjach. Pi.

PKO W ZAKŁADZIE

Nie wszyscy pracownicy wiedzą, że na terenie zakładu w budynku administracyjnym, na I piętrze, obok schodów znajduje się Agencja PKO.

Można tu w godzinach pracy załatwić następujące operacje:

- wpłacać i podejmować wkłady na książeczkach PKO.
- wpłacać należności ratalne za meble, radia itp.
- opłacać rachunki za zużyty gaz, energię elektryczną i czynsz mieszkaniowy.